

Rodzina chrześcijańska w konfrontacji z organizacjami LGBT

Jaką misję do wypełnienia ma w dzisiejszym świecie rodzina jako podstawowa wspólnota małżeńska, rodzicielska i wychowawcza? Na to pytanie zdaje się być bardzo prosta odpowiedź: taką samą jak zawsze, bowiem potrzeba rodzenia i wychowywania nowych pokoleń pozostaje taka sama. Patrząc jednak na świat zmieniający się w ostatnich latach w kierunku neoliberalnym, odpowiedź na powyższe pytanie może być najważniejszą kwestią naszych czasów, która zdecyduje o naszej przyszłości jako narodu i całej ludzkości.

Niepodważalne dotąd oczywistości uległy w ostatnim czasie aberracji antropologicznej i moralnej. Przykładem pierwszej jest choćby mający 120 cm wzrostu i ważący 20 kg robot, wyprodukowany przez firmę Softbank Robotics i nazwany Fran Pepper. Zna on 20 języków i pracuje w recepcji uniwersytetu. Władze miasta Haaselt w Belgii przyznały mu obywatelstwo – i to nie jest żart. Fran Pepper ma oficjalnych rodziców, a parlament europejski zajął się już określaniem praw i obowiązków tej „elektronicznej osoby”. Europarlamentarzyści uznali, że prace nad sztuczną inteligencją są już tak zaawansowane, że nadszedł historyczny moment, by pojęciem osoby objąć również te inteligentne urządzenia. Dzięki temu Belgowie mają pierwszego „sztucznego Belga”. Czyż nie jest to moment symboliczny, oznajmiający zbliżający się koniec człowieka jako „homo sapiens”?

Z kolei przykładem totalnej aberracji moralnej jest kazus piosenkarzki Natalii Przybysz, która została uhonorowana tytułem „Superbohater-

KS. ARKADIUSZ OLCZYK – dr hab. nauk teologicznych, wykładowca teologii moralnej w UPJPII w Krakowie, w Wyższym Seminarium Duchownym, w Wyższym Instytucie Teologicznym, w Studium Duchowości oraz w Studium Życia Rodzinnego w Częstochowie. Jest również Cenzorem Książek i Pism Religijnych w Archidiecezji Częstochowskiej. Jest autorem 8 książek oraz ponad 200 artykułów naukowych i popularnonaukowych dotyczących zagadnień teologicznomoralnych. Jego zainteresowania obejmują problematykę bioetyczną, zagadnienia związane z wychowaniem moralnym oraz etykę mediosfery.

ki”. Otrzymała to wyróżnienie od „Wysokich Obcasów”, feministycznego pisma związanego z „Gazetą Wyborczą” za „odwagę szczerego wyznania w czasach postprawdy, propagandy i opresji kobiet”. Przybysz pochwaliła się publicznie zamordowaniem swojego nienarodzonego dziecka. Zrobiła to – jak wyznała – z powodu zbyt ciasnego mieszkania (stać ją co prawda na większe, ale przyzwyczaiła się do obecnego). Czy zabicie przez matkę własnego dziecka można uznawać za bohaterstwo?

Ostrze współczesnej rewolucji seksualnej wymierzone jest nade wszystko w tradycyjną rodzinę chrześcijańską. Charakteryzuje ją m.in. natarczywa ofensywa homoseksualna oraz propaganda genderyzmu. Aktywiści LGBT są tymi, którzy niosąc jej sztandar, chcą przygotować społeczeństwo do naśladowania wyuzdanych, nienormalnych i niemoralnych form zachowań w dziedzinie seksualnej. Chcąc skutecznie walczyć z tym destrukcyjnym dla rodziny chrześcijańskiej zagrożeniem, należy dokonać szerszej analizy ruchów LGBT, ich nazewnictwa, ich historii oraz metod ich działania. Niniejsza refleksja naukowa jest próbą przyjrzenia się bliżej tym zagrożeniom, którym Kościół musi stawić czoła, by obronić chrześcijańską rodzinę oraz jej misję w świecie.

1. Nazwa i symbole LGBT

Termin LGBT (z ang. *Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender*) powstał w latach 60. XX wieku w Stanach Zjednoczonych, zaś do powszechnego użycia wszedł w latach 90. ubiegłego wieku¹. Akronim ten odnosi się zatem do lesbijek, gejów, osób biseksualnych oraz osób transgenderycznych jako do całości. Do grupy osób transgenderycznych wlicza się również osoby transseksualne. W całościowej definicji terminem LGBT określa się ogół osób, które tworzą mniejszości o odmiennej od heteroseksualnej orientacji seksualnej oraz osób o tożsamości płciowej niezgodnej z płcią biologiczną.

Akronim ten można spotkać także w wariancie z dodatkową literą Q (LGBTQ), pochodzącą od terminu *queer* (oznaczającego ogół osób nieheteroseksualnych) albo *questioning* (odnoszącego się do osób niepewnych swojej orientacji seksualnej lub poszukujących)². Można spotykać

¹ J. ALEXANDER – K. YESCAVAGE, *Bisexuality and transgenderism: interSEXions of the others*, „Journal of Bisexuality” 3 (2003) 3-4, 3.

² M. ABRAMOWICZ – A. BRATKIEWICZ, *Jestem gejem. Jestem lesbijką. Komu mogę o tym powiedzieć?*, Warszawa 2005, 7.

również rozwinięcia tego akronimu w postaciach LGBTQF i LGBTQA, gdzie „F” (z ang. *friends*) oznacza przyjaciół takich osób, zaś „A” (z ang. *allies*) sprzymierzeńców w walce z homofobią³. Istnieje trend obejmowania tym określeniem kolejnych grup, co bardzo często zawiera się w skrócie LGBTQ+. Coraz częściej używa się także nazwy MOGAI (*Marginalized Orientations, Gender Identities and Intersex*)⁴.

Manifestowaniu jedności, identyfikacji oraz poparcia ruchów na rzecz równouprawnienia LGBT służą liczne symbole tej społeczności. Większość z nich przyjęła się pod koniec lat 60. i 70. XX wieku w czasie tzw. rewolucji seksualnej. Najbardziej rozpowszechnione symbole LGBT to: tęcza flaga⁵, różowy trójkąt⁶, czarny trójkąt⁷, żółto-różowy trójkąt, lambda⁸, labrys⁹, fioletowa ręka i inne.

Generalnie społeczność LGBT tworzą osoby określające siebie jako mniejszości seksualne. Dnia 19 grudnia 2008 roku Zgromadzenie Ge-

³ A. DŁUGOLEŃKA – A. ENGEL-BERNATOWICZ, *Kiedy kobieta kocha kobietę...*, Warszawa 2008, 11.

⁴ W. DYNARSKI, *Tematyka transpłciowości w wybranych publikacjach oraz jej usytuowanie we współczesnych dyskursach akademickich*, w: *Raport o homo-, biseksualności i transpłciowości w polskich podręcznikach akademickich*, red. A. Lowe, Warszawa 2010, 66.

⁵ Została zaprojektowana w 1978 roku przez Gilberta Bakera jako symbol ruchu LGBT. Pierwszy raz powiewała podczas parady w San Francisco w tym samym roku. Pierwotnie składała się z 8 kolorów: różowego (symbolizującego seks), czerwonego (życie), pomarańczowego (leczenie), żółtego (słońce), zielonego (natura), turkusowego (sztuka), indygo (harmonia), fioletu (duch). Gdy flaga weszła do masowej produkcji – różowy i turkusowy kolor zostały usunięte.

⁶ Jeden z najpopularniejszych symboli ruchu LGBT. Na podstawie paragrafu 175 w hitlerowskich Niemczech prześladowano i eksterminowano mniejszości seksualne. Właśnie różowymi trójkątami oznaczano w obozach koncentracyjnych umieszczonych tam homoseksualistów.

⁷ Tak jak różowy trójkąt, ma on swoją historię w nazistowskich Niemczech. Mimo, że lesbijki nie były objęte §175 zakazującym homoseksualizmu, czarny trójkąt był używany do oznakowania więźniów o anty-socjalnym zachowaniu. W pojęciu nazistowskim Niemka miała być wyłącznie zainteresowana domem, dziećmi i mężem, dlatego też czarny trójkąt zawisł na lesbijkach, prostytutkach, kobietach odmawiających rodzenia Führerowi dzieci. Tak jak różowy trójkąt z historycznego punktu widzenia jest znakiem gejojskim, czarny trójkąt jest symbolem lesbijek i feministek oraz ich martyrologii.

⁸ Grecka litera lambda została wybrana jako symbol przez aktywistów gejojskich w Nowym Jorku w 1970 roku. W grudniu 1974 roku, lambda została oficjalnie uznana za międzynarodowy symbol gejojski i lesbijek na Międzynarodowym Kongresie Prawa Gejojskiego w Edynburgu w Szkocji. Lambda oznacza jedność pod uciskiem.

⁹ Labrys to topór o podwójnym ostrzu, był to symbol używany w starożytnej cywilizacji minojskiej Krety (czasem przedstawiany jako mający pewne matriarchalne konotacje). Jest symbolem lesbijek, feministycznej siły i samowystarczalności.

neralne ONZ przyjęło pierwszą w swej historii rezolucję wzywającą państwa członkowskie do uznania i gwarancji swobodnego rozwoju dla społeczności LGBT. Polska była jednym z sygnatariuszy tej rezolucji.

Mniejszości seksualne skarżą się, że heteronormatywna kultura ich stygmatyzuje oraz wyklucza z dyskursu społecznego. Przykładem tego mają być powszechnie używane pejoratywne określenia osób LGBT jako gejów¹⁰, pedałów, faggotów¹¹ itp. Społeczność LGBT prezentuje tezę, że homoseksualizm jest zjawiskiem równorzędnym względem heteroseksuali- zmu. Przedstawiciele tej społeczności pokazują, że nie wstydzą się swojej orientacji seksualnej, np. poprzez organizowanie marszów Gay Pride (*gejowskiej dumy*)¹².

Unikanie upubliczniania orientacji seksualnej osób, które same tego nie zrobiły, dotyczy głównie osób żyjących lub zmarłych w niezbyt odległej przeszłości. Stąd otwarcie publikuje się dziś prace i studia historyczno-badawcze na temat orientacji LGBT znanych osób nieżyjących od dawna. Za przykłady służyć tu mogą takie postacie, jak: Leonardo da Vinci, Michał Anioł, Wiliam Szekspir, a z bardziej współczesnych: Witold Gombrowicz, Jerzy Zawieyski i Jerzy Andrzejewski. Nie wszyscy historycy zgadzają się z tymi wynikami, a nawet z podejmowaniem takich badań. Dla środowisk LGBT są one jednak niezwykle ważne ze względu na odzyskiwanie własnej tożsamości kulturowej i ciągłości historycznej. Stąd też środowiska te odwołują się często do czasów antyku i legend mitycznych. Postaciami często pojawiającymi się w twórczości artystycznej osób LGBT są m.in.: Aleksander Wielki, postacie legendar-

¹⁰ Słowo *gej* odnosi się do mężczyzny o orientacji homoseksualnej. Pochodzi ono od angielskiego *gay*, które pierwotnie było stosowane jako przymiotnik w znaczeniu: *beztroski, szczęśliwy, wesoły, skłonny do żartów, barwny, kolorowy*. Słowo to zaczęło przyjmować seksualną konotację pod koniec XVII wieku. Po raz pierwszy słowa *gay* w odniesieniu do osób homoseksualnych użyto w latach 20. XX w., jednak dopiero w połowie wieku zaczęto je stosować jako antonim heteroseksualności, początkowo w kontekście kempowego (sztucznego, stylizowanego) wyglądu opisywanych przez nie osób. W latach 60. XX wieku społeczność LGBT (lesbijek, gejów, biseksualistów i transgenderyków) zaczęła stosować słowo *gay* w odniesieniu do samej siebie i z pozytywną konotacją. Według filozofa Michela Foucaulta był to wyraz „walki o nową świadomość, niezależną tożsamość i społeczne uznanie”. W języku polskim słowo *gay* zaczęło pojawiać się w piśmie w II poł. lat 80. XX wieku. Por. M. FOUCAULT, *Historia seksualności*, tłum. Bogdan Banasiak, Warszawa 2000, 45.

¹¹ Jest to amerykańskie określenie homoseksualisty. Pochodzi prawdopodobnie od ang. określenia „starej kobiety”.

¹² K. SLANY – B. KOWALSKA – M. ŚMIETANA [i. in.], *Homoseksualizm. Perspektywa interdyscyplinarna*, Kraków 2005, 17.

ne, jak: Achilles i Patroklos, a nawet Gilgamesz, Enkidu oraz biblijny Dawid¹³.

Przykładem współczesnej organizacji społeczności LGBT w dużych miastach jest powstawanie *gay villages*, czyli dzielnic gejowskich. Do najbardziej znanych należą: w Toronto w okolicach Church Street; w Nowym Jorku w pobliżu Greenwich Village; w Vancouverze tzw. West End; w San Francisco wokół Castro Street. Charakterystyczne dla tych rejonów jest wprowadzenie na stałe do krajobrazu miejskiego ikonografii gejowskiej w postaci publicznych znaków graficznych tj. tęczkowe flagi, bary, restauracje i kluby przeznaczone dla klienteli LGBT, sklepy i inne punkty sprzedaży detalicznej i usług, które w swoich witrynach często afiszują się jako *gay-friendly* lub inne symbole graficzne związane ze społecznością LGBT. Na ulicach tych dzielnic jest zjawiskiem normalnym widok spacerujących par tej samej płci obok par płci przeciwnej, nie jest rzadkością publiczne okazywanie uczuć¹⁴.

Wyróżnić należy także tzw. „infrastrukturę gejowską”, pod którą kryje się ogół przedmiotów na zarabianie tzw. „różowych pieniędzy”. W Polsce do najważniejszych organizacji zalicza się: KPH (Stowarzyszenie Kampania Przeciw Homofobii), Lambda (Stowarzyszenie Lambda), TEGE (Towarzystwo Ekonomiczne Gejów i Lesbijek), ILGCN Polska (*International Lesbian and Gay Culture Network*, czyli Międzynarodowe Stowarzyszenie Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce), Fundacja „Kultura Dla Tolerancji”, Fundacja Równości, ILGA (*International Lesbian and Gay Association*, czyli Międzynarodowe Stowarzyszenie Lesbijek i Gejów), Ammesty International, Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Organizacje kobiece to: Fundacja Kobieta „eFKa”, OŚKA (Fundacja „Ośrodek Informacji Środowisk Kobięcych”), Fundacja „Feminoteka”, Stowarzyszenie Kobiet „Konsola”, Porozumienie Kobiet (Porozumienie Kobiet 8 Marca). Wśród najpopularniejszych portali lesbijskich i gejowskich wyróżnić można: kobiety-kobietom.com, gejowo.pl, innastrona.pl, lesbijka.net, gay.pl, hiacynt.pl, fellow.pl, lesbijka.org, homiki.pl, gayromeo.pl, gaylife.pl, polgej.pl. W skład „tęczowej infrastruktury” wchodzi także lokale i kluby. Najbardziej znane kluby w Polsce to: *Rasko*; *Galeria Club w Warszawie*; *Kaktus Klub we Wrocławiu*; *Ganimedes w Łodzi*. Wśród prasy gejowskiej można wyróż-

¹³ *Spolecznosc LGBT*, w: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Spolecznosc LGBT>, [12.05.2017].

¹⁴ Tamże.

nić takie tytuły, jak: *Gejzer*; *Replika*; *Ayor*, *Dik Fagazine* i czasopisma erotyczne, np. *Adam*. Wydawane są również magazyny feministyczno-lesbijskie *Furia* i *Zadra*. Przykładem agencji wydawniczej jest *LGBT Press*. Geje i lesbijki mają również własne biura podróży i przewodniki, m.in. biura: *Strawberry Travel*; portal o turystyce gejowskiej: *gaytravel.pl*. W sprzedaży są również przewodniki dla osób LGBT, z których najpopularniejszy to: *Homo Warszawa. Przewodnik kulturalno-historyczny*, kluby górskie *Klub Górski Gil*, kluby sportowe m.in. *Warszawski Klub Piłki Siatkowej*, który promuje sport w środowisku osób LGBT; Gejowski Klub Sportowy *Katowice*; Krakowski Klub Sportowy *Krakersy*. Kina: *Kino Pokusa* w Poznaniu. Grupy teatralne, np. grupa teatralna *Hominem Quaero*; Warszawska Aktywna Grupa Inicjatyw Natury Artystycznej *W.A.G.I.N.A.* oraz grupa teatralna *Hominem Quaero*.

2. Historia ruchów LGBT

Nie budzi wątpliwości fakt, iż jakaś mniejszość homoseksualna¹⁵ istniała zapewne już od samych początków ludzkich dziejów i to we wszystkich społeczeństwach, bez względu na lokalne uwarunkowania społeczno-kulturowe. Zjawisko to zaobserwować można już w okresie starożytnym, chociażby w promującej homoseksualizm kulturze greckiej. Występował on wówczas w formie kontaktów między dorosłymi mężczyznami i dorastającymi młodzieńcami. Te relacje homotropiczne¹⁶ były tam jedną z form wprowadzania chłopców w życie społeczne

¹⁵ Termin „homoseksualizm” pochodzi od gr. *homos, homoios = ten sam, jednakowy* i łac. *sexualis = płciowy*. Został on wprowadzony do literatury w 1869 r. przez węgierskiego lekarza K.M. Kertneny’ego. Żeńskim odpowiednikiem homoseksualisty jest „lesbijka” – od greckiej wyspy Lesbos, gdzie w VII/VI wieku przed Chr. poetka Safona skupiała wokół siebie młode dziewczyny, darząc je przyjaźnią i pisząc dla nich pieśni pełne namiętnych treści. Stąd innym określeniem tej miłości (od imienia poetki) jest „miłość safijska”. Por. K. GŁOMBIK, *Homoseksualizm*, w: *Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański. Głos Kościoła*, red. A. Muszala, Radom 2005, 187; A.P. BELL – M.S. WEINBERG, *Homosexualities. A Study of Diversity among Men and Women*, New York 1978, 12.

¹⁶ Homotropia polega na tym, iż skłonności w całej postawie człowieka skierowane są na partnera tej samej płci. W zależności od płaszczyzny, na której aktualizowane jest to nastawienie, można mówić o homofilii – czyli przyjaźni między osobami tej samej płci bez wymiaru aktywności seksualnej; oraz o homoerotyce – czyli wzajemnej relacji wyrażającej się także w praktykach seksualnych. Por. A. MARCOL, *Etyka życia seksualnego*, Opole 1998, 207; H. VAN DE SPIJKER, *Homotropie – Homophobie. Menschliche Wirklichkeit – kirchliche Stellungnahme*, w: *Sexualität und Gewissen*, red. A. Gross – S. Pfürtner, Mainz 1973, 63-80.

i polityczne (miały cel edukacyjny)¹⁷. Zasadniczo jednak były to kontakty o charakterze intelektualnym i duchowym, choć nie wykluczano związków fizycznych. Były one możliwe wyłącznie pomiędzy ludźmi wolnymi. Miłość homoseksualna była ceniona bardziej od heteroseksualnej, służącej celom prokreacyjnym. Istnienie takich związków homotropicznych potwierdza Platon w swej *Uczcie*¹⁸. Zakazane były natomiast wszelkie kontakty homoseksualne mające na celu prostytutkę oraz pasywne zachowania dorosłych mężczyzn. Niewiele wiadomo zaś na temat związków lesbijskich¹⁹.

W antycznym Rzymie występowały co prawda przypadki kontaktów homoseksualnych o charakterze prywatnym, ale nie znajdowały one ani społecznej, ani prawnej aprobaty²⁰. Kontakty seksualne z dorastającymi młodzieńcami były karane. Prawnie zabroniona była również prostytutka męska oraz pasywność seksualna. W roku 390 po Chr. lud rzymski (po raz pierwszy w dziejach) oglądał publiczne spalenie męskich prostytutek, wyciągniętych z homoseksualnych burdeli Rzymu. Godzenie się przez mężczyznę na rolę kobiety, czyli biernego partnera w akcie seksualnym, budziło odrazę. Powyższe historyczne fakty –

¹⁷ Prawo ateńskie regulujące te kwestie znamy dzięki Ajschinesowi, oskarżonemu przez Timarchosa (homoseksualistę) o zdradę na rzecz Filipa Macedońskiego. Ajschines ukazuje głęboko pedagogiczną logikę ateńskiego prawa, które broniło najsłabszych (dzieci i młodzież) przed wszelkimi zagrożeniami. Stąd też obligowano wychowawców do ochrony przed pedofilami. W tym celu ośrodki szkolne i pedagogiczne miały być zamykane na całą noc, zaś w ciągu dnia wolno tam było wejść tylko nielicznym krewnym nauczycieli. Wymagano, by wychowawcami młodzieży byli mężczyźni po 40. roku życia, ponieważ ten wiek uważano za najbardziej sprzyjający dla panowania nad sobą. Za naruszenie tego prawa karano śmiercią zarówno nadzorców pedagogicznych, jak i potencjalnych pedofilów. Por. AJSCHINES, *Mowy. Przeciw Timarchosowi*, tłum. L. Małecki, Nowy Sącz 1906; D.M. MACDOWELL, *Athenian Laws about Homosexuality*, „Revue Internationale des Droits de l'Antiquité” 47 (2000), 13-27.

¹⁸ Reprezentuje je sofista Pausaniasz (sam będący homoseksualistą). Por. PLATON, *Uczta*, tłum. W. Witwicki, Warszawa 1984, 182; K.J. DOVER, *Homoseksualizm grecki*, tłum. J. Margański, Kraków 2004, 35-36; B.S. THORNTON, *The Myth of Ancient Greek Sexuality*, Boulder 1997, 79.

¹⁹ O. WEININGER, *Pleć i charakter*, tłum. O. Ortwin, Warszawa 1994, 23-24; P. CARTLEDGE, *Eros and Polis: Desire and Community in Greek Political Theory*, „American Journal of Philology” 125 (2004) 1, 148-152.

²⁰ Surowo osądzano fakt, że w pogoni za przyjemnością niektórzy mężczyźni pragnęli odgrywać rolę kobiet, proponując swym kochankom, by ich penetrowali; takie zachowanie było zagadkowe dla lekarzy i szokujące dla większości ludzi. Por. P.H. SCHRIJVERS, *Eine medizinische Erklärung der männlichen Homosexualität aus der Antike*, Amsterdam 1985, 7; P. VEYNE, *L'Élégie érotique romaine*, Paris 1983, 170-183.

zdaniem etyka M. Czachorowskiego – zadają kłam lansowanym dzisiaj tezom, iż właściwie wszystkie wybitne jednostki ludzkiej historii (także twórcy potęgi starożytnej Grecji i Rzymu) byli homoseksualistami²¹.

Spółeczność homoseksualna żyła raczej w ukryciu aż do przełomu XIX i XX wieku, uciszana mniej lub bardziej restrykcyjnymi zapisami prawnymi oraz społeczną niechęcią. Znaczna część świata zdominowana była przez religie postjudaistyczne: chrześcijaństwo i islam, które traktowały homoseksualizm jako rażące wykroczenie przeciwko Bożej woli i jeden z najcięższych grzechów. Znacznie łagodniejszy stosunek do homoseksualizmu istniał w krajach o tradycji konfucjańskiej, gdzie obowiązywał system filozoficzno-religijny zapoczątkowany przez Konfucjusza w V wieku, a następnie rozwinięty przez Mencjusza (*konfucjanizm idealistyczny*) i Xunziego (*konfucjanizm realistyczny*) w III wieku p.n.e.²².

Podstawą jednoznacznie negatywnego stanowiska chrześcijaństwa wobec problematyki homoseksualizmu w ciągu wieków jest stanowcze potępienie go przez Pismo Święte. Do Biblii nawiązują wypowiedzi Ojców Kościoła zajmujących się tą sprawą. I tak, św. Justyn (ok. 100-165 r.) nazywał homoseksualizm „pogańskim ciężarem”, a Laktancjusz (ok. 250-325 r.) uważał go za grzech śmiertelny i „wymysł szatana”. Cyprian z Kartaginy (zm. 258 r.) również potępiał homoseksualizm, lecz – w przeciwieństwie do rygorystycznego Tertuliana (ok. 160-212 r.) – nie włączył go do katalogu grzechów, za które nie można było uzyskać rozgrzeszenia²³.

Gdy idzie o dalsze nauczanie kościelne, to Synod w Elwirze (305 r.) wydał zakaz pojednania z Kościołem (rekoncyliacji) w chwili śmierci osobom, które dopuściły się występków homoseksualnych wobec młodzieńców, co potem odrzucił Sobór w Nicei (325 r.). W pismach cesarza Justyniana (ok. 482-565 r.) znajdują się wzmianki, gdzie praktykujących homoseksualistów obwiniano wówczas o plagi i katastrofy naturalne. Justynian wydał w 534 roku Kodeks, który wprowadzał całkowity zakaz praktyk homoseksualnych pod karą śmierci. Także św. Jan Chryzostom (ok. 354-407 r.) oraz św. Augustyn (354-430 r.) określali zachowania homoseksualne jako oznakę odejścia od Boga i porządku

²¹ M. CZACHOROWSKI, *Heterofobia? Homoseksualizm a greckie korzenie Europy*, Tychy 2006, 10.

²² J. BOSWELL, *Christianity, Social Tolerance and Homosexuality: Gay People In Western Europe from the Beginning of the Christian Era to the Fourteenth Century*, Chicago 1980, 19-20.

²³ P. BROWN, *Ciało i społeczeństwo. Mężczyźni, kobiety i abstynencja seksualna we wczesnym chrześcijaństwie*, tłum. I. Kania, Kraków 2006, 207-226.

stwórczego, co następnie utrwaliło tezę o homoseksualizmie jako akcie sprzecznym z naturą²⁴.

Sprawa karalności za czyny homoseksualne podejmowana była na Synodzie w Toledo w 693 roku. Postanowiono na nim karę przeniesienia do stanu świeckiego (*ad statum laicalem*) oraz banicji dla duchownych, zaś dla osób świeckich – ekskomuniki, chłosty i wygnania. W średniowiecznych księgach pokutnych (łac. *libri paenitentiales*) homoseksualizm był zaliczany do grzechów zagrażających Kościołowi i społeczności²⁵. Tylko działające w średniowieczu heretyckie sekty katarów i albigensów uważały małżeństwo za zorganizowaną formę rozpusty, zaś pośród różnych praktyk erotycznych usprawiedliwiały homoseksualizm²⁶.

W 1179 roku, na III Soborze Laterańskim, wobec winnych czynów homoseksualnych przyjęto praktykę degradacji dla duchownych oraz wykluczenia ze wspólnoty Kościoła (ekskomuniki) dla świeckich. Św. Tomasz z Akwinu (1224-1274 r.) utrwalił w nauce kościelnej twierdzenie, iż homoseksualizm jest *vitium contra naturam*, co stanowiło wykroczenie przeciwko Bogu-Stwórcy²⁷. W XV i XVI wieku za czyny homoseksualne groziła kara śmierci. Również Marcin Luter (1483-1546 r.) uważał homoseksualizm za perwersję *contra naturam*. Podobne było stanowisko teologów katolickich, którzy na określenie homoseksualizmu używali słowa *sodomia*²⁸. Także patron moralistów św. Alfons

²⁴ Tamże, 321-328.

²⁵ *The Penitential of John the Faster*, London 1983, 47-48.

²⁶ M. GOODICH, *Sodomy in Medieval Secular Law*, „Journal of Homosexuality” (1976) 3, 295-302.

²⁷ „Nach Thomas von Aquin zählt Homosexualität zu den widernatürlichen Unzuchtssünden [...]. Er nimmt eine zweifache Einteilung der Unzuchtssünden (*luxuria*) vor: Es gibt solche, die der rechten Vernunft (*ratio recta*) entgegenstehen, und es gibt andere, die darüber hinaus auch noch direkt gegen die natürliche Ordnung des sexuellen Aktes gerichtet sind, wie sie dem Menschen entspricht”. J. SPINDELBOCK, *Die sittliche Beurteilung der Homosexualität. Moralthistorische Anmerkungen zum christlichen Standpunkt*, w: http://stjosef.at/dokumente/kirche_homosexualitaet_moralthistorisch.htm, [12. 05. 2017]; J. BOSWELL, *Chrześcijaństwo, tolerancja społeczna i homoseksualność. Geje i lesbijki w Europie Zachodniej od początku ery chrześcijańskiej do XIV wieku*, tłum. J. Krzyszczyński, Kraków 2006, 288-297.

²⁸ Tzw. „grzech sodomski” (*sodomia*) to w terminologii katolickiej „nieczystość przeciw przyrodzeniu” (np. seks oralny - od łac. *or, oris = usta*, seks analny – od łac. *anus, -i = odbył* oraz każdy inny rodzaj seksu, który nie kończy się wytryskiem męskiego nasienia w pochwie kobiety, a także seks pomiędzy osobami tej samej płci i seks pozamałżeński). Grzech ten kwalifikowany jest przez Kościół jako jeden z grzechów, które „wołają o pomstę do nieba” (KKK 1867).

M. Liguori (1696-1787 r.) popierał stosowanie kary śmierci dla homoseksualistów, uważając ich czyny za *deformitas* (haniebne). Powszechnie używany w nauczaniu teologicznomoralnym na przeł. XIX i XX wieku podręcznik Dominika Prümmera (1866-1931 r.) zaliczał homoseksualizm do perwersji seksualnych.

W wieku XIX, za sprawą lekarza Richarda von Krafft-Ebinga (1840-1902 r.), nastąpiła zmiana w ocenie homoseksualizmu, który został uznany za chorobę. Na skutek tego rozpoczął się proces rezygnacji z karania za czyny homoseksualne (tzw. depenalizacja). Jako pierwsza karalność czynów homoseksualnych zniosła w 1810 roku Francja (odwołując się do Kodeksu Napoleońskiego z 1804 roku), a za nią: Belgia, Luksemburg, Portugalia i Hiszpania. Polska zniosła karanie homoseksualizmu w 1932 roku. Obecnie jedynie nieliczne kraje przewidują kary kryminalne za czyny homoseksualne.

Ruchy emancypacyjne osób homoseksualnych dotyczyły w swych początkach wyłącznie mężczyzn. Homoseksualizm kobiecy, w większości krajów nie podlegający regulacji prawnej, przez dłuższy czas był niedostrzegalny, ewentualnie świadomie spychano go w sferę nieistnienia²⁹. Pierwszą organizacją walczącą o prawa osób homoseksualnych był Komitet Naukowo-Humanitarny (*Das Wissenschaftlich-humanitäres Komitee*) w Niemczech, założony w 1897 roku przez doktora Magnusa Hirschfelda. Działalność tego Komitetu prowadzona była za pomocą szerokiego repertuaru środków, m.in. publikacji opartych na badaniach ankietowych *Berlins Drittes Geschlecht* (*Berlińska trzecia płeć*) autorstwa M. Hirschfelda, które zostały wydane w 1904 roku, oraz filmów, np. *Anders als die Andern* (*Odmieni od innych*) w reżyserii Richarda Oswalda z 1919 r. Ponadto do parlamentu niemieckiego zostało skierowanych kilkanaście petycji podpisanych przez ponad 3 tysiące osób. Wśród sygnatariuszy znaleźli się m.in. Albert Einstein, Thomas Mann i Gerhart Hauptmann³⁰.

Do roku 1914 w Berlinie było 40 klubów dla gejów i lesbijek. Po I wojnie światowej rozwój ruchu gejowskiego trwał tam aż do czasu jego pacyfikacji przez nazistów. W 1919 roku został otwarty przez Hirschfelda Instytut Nauk Seksualnych (*Institut für Sexualwissenschaft*). Dwa lata później (tj. w 1921 r.) Instytut ten przewodniczył pierwsze-

²⁹ E.M. MONDIMORE, *A Natural History of Homosexuality*, London 1996, 52-53.

³⁰ S. LEVAY, *Queer Science: The Use and Abuse of Research into Homosexuality*, Cambridge 1996, 13.

mu Kongresowi na rzecz reform seksualnych w Berlinie. Równocześnie powstawały organizacje gejowskie, które nie były związane z Komitetem Naukowo-Humanitarnym. Zaliczyć do nich można m.in. Niemiecki Związek na Rzecz Przyjaźni o charakterze mniej elitarnym, a co za tym idzie – bardziej masowym³¹. Podobne wydarzenia miały miejsce w innych krajach europejskich, m.in. w Holandii, w której od 1911 roku aktywnie działała Sekcja na rzecz Komitetu Naukowo-Humanitarnego, założona w Hadze przez prawnika Jacoba Schorera, przy współudziale Arnolda Aletrino i Lucienia von Römera³².

Do kryzysu ruchu emancypacyjnego osób homoseksualnych w Niemczech w 1933 roku przyczyniło się dojście do władzy Adolfa Hitlera wraz z jego faszystowską ideologią. Środkiem służącym do światowej supremacji rasy aryjskiej było wyeliminowanie tych, którzy – ze względu na swoje cechy biologiczne i psychologiczne – odbiegali od ustalonego wzorca idealnego Aryjczyka. Zjawisko homoseksualizmu uznawane było przez faszystów za ułomność zagrażającą moralności narodu niemieckiego i przyszłości rasy aryjskiej. Przyczyniło się to do masowych prześladowań gejów w całej Rzeszy. Blisko 95 tys. osób o orientacji homoseksualnej zostało umieszczonych na rządowej tzw. *Różowej liście*, ok. 45 tys. zostało brutalnie zamordowanych, nieznaną ich liczbą została umieszczona w szpitalach psychiatrycznych i obozach pracy, zaś od 5 do 25 tys. homoseksualistów zostało zamkniętych w obozach koncentracyjnych³³. Oprócz planowej eksterminacji stosowane były różnorodne próby leczenia tej dewiacji, m.in. zmuszano ich do stosunków heteroseksualnych, kastrowano oraz poddawano eksperymentom medycznym. Podczas II wojny światowej nastąpił upadek ruchu gejowskiego, rozwiązały się organizacje broniące ich praw, a homoseksualiści pozostali jedynie w wąskich kręgach znajomych.

W II poł. XX wieku zaczęto głosić hasła o tolerancji dla zachowań homoseksualnych. Przełomowym w tym względzie był rok 1969, kiedy doszło do trzydniowych zamieszek i starć homoseksualistów z policją w Nowym Jorku³⁴. Taki spontaniczny akt oporu wobec represji stoso-

³¹ J.D. STEAKLEY, *The homosexual emancipation movement in Germany*, New York 1975, 70-73.

³² <http://www.glbtc.com/social-sciences/netherlands.html>, [17. 05. 2017].

³³ K. BOCZKOWSKI, *Homoseksualizm*, Warszawa 1992, 70.

³⁴ Dnia 27 czerwca 1969 r. klienci baru dla homoseksualistów Stonewall w Nowym Jorku stawili czoło szykanującej ich policji. Por. R. WOODS, *Miłość, która nie śmiała wymówić swojego imienia*, tłum. J. Jaworski, Poznań 1993, 6.

wanych wobec środowiska homoseksualnego wywołał falę protestów solidarnościowych oraz tendencję do politycznego samoorganizowania się i walczenia o swoje prawa. Rozwinęło się wtedy wiele organizacji gejowskich, m.in. Front Wyzwolenia Gejów (*Gay Liberation Front, GLF*) pod przewodnictwem Carla Wittmana, który wystosował Manifest Gejowski (*A Gay Manifest*) oraz Sojusz Aktywistów Gejowskich (*Gay Activists Alliance, GAA*). Następnie zaczęły powstawać różne organizacje gejowskie i lesbijskie, jak: Międzynarodowe Stowarzyszenie Gejów (IGA) powstałe w 1978 r., przekształcone potem w Międzynarodową Organizację Gejów i Lesbijek (ILGA). W Polsce na rzecz LGBT działa od 1990 roku w kilku miastach Stowarzyszenie Grup *Lambda*.

W 1970 roku przypadła pierwsza rocznica wydarzeń w „Stonewall Inn”. Miała wtedy miejsce pierwsza gejowska parada CSD (*Christopher Street Day*)³⁵. Odbywała się ona pod hasłem: „Gejowskie jest dobre” (*Gay is good*), autorstwa F. Kameny’ego. Sformułowano je na wzór sloganu używanego przez Amerykanów pochodzenia afrykańskiego: „Czarne jest piękne” (*Black is beautiful*)³⁶. Inne hasła głosiły: „Z ukrycia na ulice” i „Zalegalizujcie gejowskie kluby”. W następnych latach ilość osób biorących udział w takich manifestacjach rosła z roku na rok. Dla przykładu, w 1974 r. wzięło w niej udział 40 tysięcy, a w 1977 roku już 75 tysięcy³⁷.

W 1973 roku Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne skreśliło homoseksualizm z listy zaburzeń seksualnych³⁸, a w 1993 r. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) wystosowała oświadczenie, iż orientacja seksualna (obojętnie czy hetero- czy homoseksualna) nie może być postrzegana jako zaburzenie³⁹. Rok później Parlament Europejski przyjął rezolucję umożliwiającą prawne zawieranie związków cywilnych między osobami tej samej płci (warto zaznaczyć, iż miało to miejsce dokładnie w ogłoszonym przez ONZ Roku Rodziny)⁴⁰. Do krajów, które

³⁵ Jest to nazwa ulicy przy której mieściła się siedziba klubu Stonewall Inn.

³⁶ <http://www.rainbowhistory.org/html/DCBiTimeline.html>, [18. 05. 2017].

³⁷ http://innastrona.pl/bq_historia4.phtml, [18. 05. 2017].

³⁸ Homoseksualizm jest tam uważany za nieład i nieporządek tylko wtedy, gdy sam homoseksualista tak go ocenia (*ego-dystonic*). Jeśli zaś nie widzi on w tym żadnego problemu (*ego-syntonic*), wówczas homoseksualizm nie jest postrzegany jako nieład. Por. *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*, Washington 1980, 281-282; M. DANNECKER – R. REICHE, *Der gewöhnliche Homosexuelle*, Frankfurt 1974, 30.

³⁹ G. WEINBERG, *Ludzie zorientowani homoseksualnie w społeczeństwie*, tłum. J. Jaworski, Poznań 1991, 94.

⁴⁰ *Rezolucja na temat równych praw osób homoseksualnych w Unii Europejskiej zosta-*

zaakceptowały przepisy prawne dopuszczające rejestrację takich związków należą: Dania (od 1989 r.), Norwegia (od 1993 r.), Szwecja (od 1994 r.), Węgry (od 1996 r.), Holandia (1997 r.), Francja (od 1999 r.), Niemcy (od 2001 r.), Finlandia (od 2002 r.), Belgia (od 2003 r.) oraz Hiszpania (od 2005 r.)⁴¹. Odpowiednie ustawodawstwo jest opracowywane lub już toczy się proces legislacyjny w Portugalii, Luksemburgu, Kanadzie, Argentynie i USA.

W Polsce, co jakiś czas również zgłaszane są w parlamencie ustawy proponujące podobne regulacje prawne⁴². Ustawodawstwo dotyczy zawierania i rejestracji związków między osobami tej samej płci, kwestii dziedziczenia, opieki, wspólnoty majątkowej oraz pomocy społecznej. Coraz częściej podnoszona jest sprawa możliwości adopcji dzieci oraz równouprawnienia związków homoseksualnych z małżeństwem heteroseksualnym⁴³. W listopadzie 2003 roku w Kościele anglikańskim po raz pierwszy na biskupa został wyświęcony duchowny będący czynnym homoseksualistą. Mimo szeroko zakrojonego scenariusza ośmieszania rodziny oraz promocji organizacji lesbijsko-gejowskich Kościół katolicki niestrudzenie broni świętości małżeństw i argumentuje, że związki homoseksualne pozostają w jawnej sprzeczności z naturalnym prawem moralnym.

3. Cele organizacji LGBT

Po dokonanej analizie historycznej ruchów gejowskich należy teraz przyjrzeć się celom społeczno-kulturalnym, jakie miały wpływ na kształtowanie się tolerancji dla homoseksualizmu. Celem nadrzędnym, do którego dążą wszystkie analizowane organizacje LGBT, jest kształtowanie kultury tolerancji dla homoseksualizmu⁴⁴, w której orientacja seksualna nie będzie stanowiła czynnika dyskryminującego.

Walcząc hasłami tolerancji dla homoseksualizmu organizacje gejów i lesbijek starają się podważyć fundamentalny model tradycyjnych relacji

ła ogłoszona 18 lutego 1994 r.

⁴¹ W 2006 roku już połowa państw Unii Europejskiej posiadała instytucje „zarejestrowanych związków partnerskich”. Z punktu widzenia prawnego wyróżnia się także „domowe partnerstwo” oraz „wspólnotę zamieszkiwania”.

⁴² S. OLEJNICZAK – S. SKIBA, *Legalizacja związków homoseksualnych. Wyzwanie rzuczone chrześcijańskiej Polsce*, Kraków 2003, 7-8.

⁴³ W Holandii istnieje już taka możliwość od 2002 roku.

⁴⁴ Kampania Przeciw Homofonii, Statut, Art. 11, p. 2, Stowarzyszenia Lambda Warszawa, Statut, § 8, p. 1, ILGCN-Polska, Statut, § 10 p. 1.

między mężczyznami i kobietami. Wykazują, że funkcjonowanie tradycyjnego modelu rodziny związane jest z negowaniem potrzeb mniejszości homoseksualnej oraz jej dyskryminacją. Przez rozpowszechnianie wiedzy w temacie tożsamości seksualnych oraz identyfikacji płciowych usiłują ukazać, że orientacja homoseksualna nie stanowi pod żadnym pozorem odstępstwa od normy. Prezentują ją jako równorzędną alternatywę wobec heteroseksualizmu, z czym wiąże się żądanie nadania jej równorzędnego stopnia akceptacji.

Kolejnym krokiem organizacji LGBT jest upowszechnianie pozytywnego wizerunku osoby homoseksualnej poprzez upublicznienie dyskusji na temat problemów mniejszości seksualnych. Wychodzą oni z założenia, że niewiedza społeczeństwa odnośnie do homoseksualizmu jest źródłem społecznej homofobii i działań dyskryminujących. Aktywiści tego środowiska uważają, że warunkiem zmniejszenia częstotliwości posługiwania się takimi stereotypami jest poznanie przez osoby heteroseksualne prawdziwego obrazu geja i lesbijki. „Trzeba edukować ludzi – pokazywać im, że nie jesteśmy zli [...]. Musimy uświadomić społeczeństwo – głównie młodzież, że homoseksualizm nie jest chorobą”⁴⁵.

Głównym więc celem wszelkich akcji prowadzonych przez organizacje gejów i lesbijek (Kampania Przeciw Homofobii) jest pokazanie społeczeństwu, że osoby homoseksualne, poza swoją orientacją seksualną, w niczym nie różnią się od heteroseksualnej większości, że większość osób posiada w gronie znajomych, przyjaciół lub w rodzinie jakiegoś geja czy lesbijkę, tylko nie jest tego świadoma, bo osoba ta zachowuje się i wygląda dokładnie tak samo jak wszyscy inni.

Aktywiści LGBT uważają również, że negatywny stereotyp o homoseksualistach utrwalany jest przez język. Powszechnie używanymi określeniami osób homoseksualnych są: „pedał” lub „kochający inaczej” (stworzony na kalce „sprawny inaczej”). Sugerują one niepełną wartość tej miłości. Dlatego też wspomniane organizacje LGBT dążą do stworzenia warunków społecznej tolerancji dla homoseksualizmu poprzez wprowadzenie do obiegu publicznego dyskursu antyhomofobicznego, wrażliwego na procedury wykluczenia i stygmatyzacji. Działaczom LGTB chodzi o ukształtowanie kultury tolerancji wobec homoseksualizmu, czyli także o przeciwdziałanie przejawom homofobii, zdefiniowanej jako postawa wrogości, niechęci, lęku przed tymi osobami. Piszą w tym celu petycje, listy otwarte i protesty⁴⁶.

⁴⁵ W. ANDRZEJEWSKI, *Homofobia. Wywiad z R. Biedroniem*, „Obserwacje” (2003) 6, 14.

⁴⁶ *Program działania w 2002 roku*, Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Warszawa 2002.

Organizacje LGBT dążą do ustanowienia standardów poprawności politycznej w stosunku do osób homoseksualnych. Aktywiści tego ruchu mają nadzieję, że neutralność prezentowana przez organy władzy, instytucje kościelne oraz media przełoży się na mniejszą liczbę wystąpień homofobicznych w społeczeństwie. Poprzez aktywność polityczną organizacje LGBT stały się społecznie widoczne, przede wszystkim dzięki dobrze nagłośnionym medialnie akcjom przeprowadzanym przez Kampanie Przeciwko Homofobii. Żądają one wprowadzenia antydyskryminacyjnego ustawodawstwa, legalizacji związków partnerskich, reformy programów szkolnych w kierunku tolerancji wobec osób homoseksualnych, biseksualnych i transseksualnych, jak i uznania za przestępstwo publiczne znieważenia osoby lub jakiejś grupy z powodu odmiennej orientacji seksualnej⁴⁷.

Organizacje LGBT posuwają się jeszcze dalej. Wchodząc na grunt reform związanych z programami szkolnymi, uważają, że w celu zapobiegania postawom homofobicznym już od najmłodszych lat w programach szkolnych powinno znaleźć się miejsce na zajęcia prezentujące rzetelną wiedzę w zakresie seksualności człowieka. Uważają, że „szkoły o otwartej orientacji są najskuteczniejszym środkiem zwalczania dyskryminacji [...] i budowania otwartego społeczeństwa”⁴⁸. Stąd też – ich zdaniem – programy nauczania powinny przekazywać obraz homoseksualizmu jako zjawiska normalnego, a nie jako dewiacji. Powinny uczyć szacunku wobec osób o innej orientacji seksualnej. Dlatego państwo winno zapewnić szkolenia dla nauczycieli i studentów kierunków nauczycielskich w zakresie wiedzy o homoseksualizmie oraz sposobach przeciwdziałania homofobii w szkole⁴⁹.

W Polsce na realizację tych pomysłów nie trzeba było długo czekać. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu zaakceptowało popierany przez organizacje LGBT projekt reformy podstaw programowych dotyczących zajęć edukacyjnych pt. *Wychowanie do życia w rodzinie*. Zgodnie z projektem Ustawy, od 2003 roku odpowiednie zapisy prawne nakładają na nauczycieli obowiązek informowania uczniów o możliwych orientacjach seksualnych oraz propagowania wśród nich postaw zrozumienia, szacunku i tolerancji wobec osób o orientacji homoseksualnej⁵⁰.

⁴⁷ Kampania Przeciw Homofobii, *Apel do władz Rzeczypospolitej Polskiej* (I Konwencja Kampanii Przeciw Homofonii), Warszawa 15.12.2001.

⁴⁸ *Deklaracja Światowej Konferencji Dotyczącej Specjalnych potrzeb Edukacyjnych*, Salamanka, 7-10.06.1994.

⁴⁹ *Tęczowa różnorodność. Ulotka*, Stowarzyszenie Lambda, Warszawa 2000.

⁵⁰ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 19.07.2002 zmienia-

Powyższe postulaty stają się niebezpieczne, ponieważ w okresie dojrzewania młodzieży występuje zazwyczaj faza buntu. Osoby młode podchodzą do życia z mniejszą dozą ostrożności, stąd też wysoki jest udział ludzi młodych w strukturach organizacji LGBT. Z tego też powodu mniejszym problemem staje się dla nich ujawnienie swojej orientacji seksualnej (tzw. *coming out*), co często jest nieprzekraczalną barierą psychologiczną dla osób starszych.

Jakby powyższych destrukcji przez organizacje LGBT było mało, są żądania jeszcze większych dewiacji, a mianowicie rejestracji związków partnerskich osób tej samej płci. Obecnie osoby homoseksualne w Polsce nie mogą zawierać żadnych formalnych, uznawanych przez państwo związków, ponieważ w polskim prawie w art. 18 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku wyraźnie małżeństwo zdefiniowane zostało jako „związek kobiety i mężczyzny”. Organizacje LGBT stoją na stanowisku, że artykuł ten jest dyskryminujący wobec mniejszości seksualnych. Ponadto w Polsce dosyć silny wpływ na kształt życia społecznego posiada wciąż jeszcze Kościół rzymsko-katolicki, który w swojej doktrynie uznaje za małżeństwo wyłącznie związek mężczyzny i kobiety (sakrament). Dlatego ruchy LGBT wykonują „krecią robotę” w formie lobbingu politycznego mającego na celu wprowadzenie związków partnerskich o nieco mniejszych niż małżeństwo prawach. Sytuacja taka ma miejsce np. w prawie spadkowym – homoseksualni partnerzy pozbawieni są ustawowej gwarancji prawa dziedziczenia⁵¹, w prawie podatkowym – pojawia się niemożność wspólnego rozliczania się⁵², w prawie pracy – określonych uprawnień do świadczeń z tytułu stosunku pracy, czyli do prawa pracownika do zwolnienia z pracy w przypadku konieczności opieki nad partnerem⁵³ lub też prawa do odprawy śmiertelnej⁵⁴, w prawie cywilnym

jące Rozporządzenie w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji, zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego, Dz.U. nr 121/2002 poz. 1037.

⁵¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1994 Kodeks Cywilny roku z późn. zm., Dz. U. 1971 nr 89/1971, poz. 93, Art. 931-932.

⁵² Ustawa z 26 lipca 1991 z późn. zm. o podatku dochodowym od osób fizycznych, Dz. U. nr 80/1991, poz. 350, Art. 6, ust. 2.

⁵³ Ustawa z 25 czerwca 1999 z późn. zm. O świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, Dz. U. Nr 60/1999, poz. 636, Art. 32.

⁵⁴ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 Kodeks Pracy z późn. zm. Dz. U. nr 21/1998, poz. 94, Art. 93 § 4.

– partnerzy nie mają możliwości wzajemnego reprezentowania się przed organami władzy i osobami prywatnymi⁵⁵ oraz w postępowaniu karnym – gdzie występuje brak przysługującej z mocy prawa możliwości odmowy zeznań w postępowaniu dotyczącym partnera⁵⁶.

Wśród trudności, na jakie napotykają organizacje LGBT w swych destrukcyjnych działaniach, jest także niemożliwość adopcji dzieci przez partnerów homoseksualnych. Ponad 88% polskiego społeczeństwa opowiada się przeciwko takiej możliwości. Natomiast na gruncie polityki używany jest „straszak” łączenia homoseksualizmu z pedofilią. Zatem ruchy gejów i lesbijek w sprytny sposób odcinają się od jakichkolwiek prób wiązania ich z tym tematem. „Jest to temat sztucznie wywołany przez środowiska prawicowych oponentów” – mówią.

Organizacje gejów i lesbijek powstają przede wszystkim w wielkich miastach, gdzie dodatkowo pojawia się słabsza kontrola społeczna. Wpływa to m.in. na migrację osób homoseksualnych z małych miasteczek i wsi do dużych ośrodków miejskich, ofiarujących większą anonimowość, możliwość zdobycia akceptacji oraz dostęp do środowiskowej infrastruktury: kluby, dyskoteki, miejsca spotkań, punkty informacji, ośrodki samopomocowe.

W organizacjach LGBT warunkiem członkostwa jest złożenie pisemnej deklaracji zobowiązującej do działania na rzecz celów stowarzyszenia, a odpowiednia decyzja dokonywana jest w formie uchwały Zarządu⁵⁷. Przyjmowane są praktycznie wszystkie chętne osoby poza tymi, które „w przeszłości działały na szkodę organizacji i środowiska homoseksualnego, np. należą do partii prawicowych i otwarcie głoszą swoje negatywne poglądy na temat homoseksualizmu”⁵⁸.

4. Stanowisko Kościoła wobec organizacji LGBT

Homoseksualizm jest w Piśmie Świętym jednoznacznie potępiony – zarówno w Starym, jak i w Nowym Przymierzu. Już w pierwszej

⁵⁵ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy z późn. zm., Dz. U., nr 16/1971, poz. 59, Art. 36-37.

⁵⁶ Kodeks Postępowania Karnego z dnia 6 czerwca 1997, Dz. U. nr 89/ 1997, poz. 555, Art. 182.

⁵⁷ Statut Stowarzyszenia Lambda Warszawa, § 13 p. 1, Statut Kampanii Przeciw Homofonii, art. 14.

⁵⁸ Statut Stowarzyszenia Lambda Warszawa, § 13 p. 2 i § 14; Statut Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce, § 13 p. 3 i § 14, Statut Kampanii Przeciw Homofonii, art. 18 i art. 21.

Księdze Starego Testamentu czytamy o wydarzeniach, jakie dokonały się w Sodomie, w domu Lota (Rdz, 19, 1-26). Pośród „bardzo ciężkich występków mieszkańców Sodomy i Gomory”, to właśnie ich homoseksualizm jest dla Boga najbardziej odrażający (por. Rdz 18, 20). Wywodzący się z kręgów kapłańskich autorzy Księgi Genesis opisują, jak doszło do zniszczenia tych dwóch miast i całej tamtejszej okolicy oraz jaka jest etiologia tzw. „grzechów sodomskich”. Otóż, kiedy Lot gościł w swym domu dwóch przybyszów (aniołów Bożych), przybyli młodzi oraz starzy mieszkańcy Sodomy i zażądali: „Wyprowadź ich do nas, abyśmy mogli z nimi poswawolić!” (Rdz 19, 5). Na prośby i błagania Lota oraz na jego ofertę, że odda im nawet dwie swoje córki-dziewice, byle tylko nie krzywdzili homoseksualnie jego gości, Sodomici odpowiedzieli groźbą i przemocą, rzucając się na Lota i chcąc wyważyć drzwi jego domu (por. Rdz 19, 9). To przepełniło czarę Bożej goryczy – na następny dzień Sodoma i Gomora zostały unicestwione „deszczem siarki i ognia” (Rdz 9, 24). Spośród mieszkańców ocalał jeden jedyny sprawiedliwy – Lot i jego rodzina. To właśnie od tego biblijnego wydarzenia wywodzi się wyrażenie: „sodoma i gomora” – na określenie skrajnego ludzkiego rozpasania i zaślepienia moralnego.

Paralelną historię znajdujemy potem w Księdze Sędziów (19, 11-20, 48). Również tam ludzie z miejscowości Gibe⁵⁹, którzy gotowi są nawet do współżycia homoseksualnego jako kolejnej formy swojego moralnego wyuzdania, dopuszczają się strasznego grzechu, którego konsekwencją jest zgładzenie prawie całego pokolenia Beniaminitów. Gospodarz domu, udzielający schronienia podróżującemu z Betlejem judzkiego małżeństwu⁶⁰, nie chciał dopuścić do wydania podróznego-lewity rozpustnym homoseksualistom, chciał poświęcić im swoją córkę-dziewicę. Gibeonici jednak nie chcieli go słuchać. Wówczas lewita oddał im własną żonę, którą gwałcili przez całą noc, aż do świtu, i porzucili ją umarłą u drzwi domu (por. Sdz 19, 23-26). Potem Izraelici

⁵⁹ Miejscowość położona 9 km na północny-wschód od Jerozolimy, naprzeciw Mikmas, od którego oddzielona jest głębokim jarem (por. 1Sm 14, 4n). Por. *Mała Encyklopedia Biblijna*, Kraków 1994, 125.

⁶⁰ Lewita nie mógł poślubić: a) konwertyczkę b) kobiety rozwiedzionej c) nie Żydówkę d) kobiety prowadzącej życie rozwiązłe e) kobiety, której mąż zmarł bezdzietnie i która po jego śmierci wyszła za jego brata, zgodnie z prawem lewiratu. Por. R. RUBINKIEWICZ, *Lewici*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, red. A. Bednarek [i in.], Lublin 2004, kol. 893-895.

zgrupowali się w Mispa⁶¹ i postanowili pomścić śmierć tej kobiety (por. Sdz 20, 8-11). Wszyscy zgodnie mówili: „Nigdy podobnej rzeczy nie było i nie widziano, od kiedy Izraelici opuścili Egipt, aż do dnia dzisiejszego” (Sdz 19, 30).

W Księdze Kapłańskiej Bóg broni czystości i świętości małżeństwa. W takim kontekście „obrzydliwością” nazwane są akty homoseksualne: „Nie będziesz obcował z mężczyzną tak, jak się obcuje z kobietą. To jest obrzydliwość!” (18, 22). Występki homoseksualne są tam surowo zakazane jako sromotne nadużycie (18, 23)⁶².

Potępienie homoseksualizmu jest powtórzone z jeszcze większą mocą na kartach Nowego Testamentu. Św. Paweł wprost stwierdza, iż homoseksualiści czynni, podobnie jak inni grzesznicy, którzy nie chcą się nawrócić, ryzykują wieczne potępienie: „Nie łudźcie się! Ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozwieżli, ani mężczyźni współżyjący ze sobą [...] nie odziedziczą królestwa Bożego” (1 Kor 6, 9-10). Dla Apostoła Narodów jednym z głównych znaków tego, jak nisko człowieka upada i jak daleko odchodzi od Boga, jest właśnie homoseksualizm. Apostoł ostrzega mieszkańców Rzymu przed uleganiem bezecnym namiętnościom, jak to czynią poganie: „mianowicie kobiety ich [pogan] przemieniły pożycie zgodne z naturą na przeciwne naturze. Podobnie też i mężczyźni, porzuciwszy normalne współżycie z kobietą, zapalali nawzajem żądzą ku sobie, mężczyźni z mężczyznami uprawiając bezwstyd i na samych sobie ponosząc zapłatę należną za zбочenie” (Rz 1, 26-27). Po dopełnieniu katalogu niemoralnych występków św. Paweł konstatuje, iż ci, „którzy się takich czynów dopuszczają, winni są śmierci, nie tylko je popełniają, ale nadto chwalą tych, którzy to czynią” (Rz 1, 32). Z tego wynika, że Apostołowi Narodów znana jest też propaganda homoseksualistów, drwiąca sobie z prawa Bożego.

Podobny katalog występków znajduje się w jego Pierwszym Liście do Tymoteusza, gdzie Apostoł przypomina, iż Prawo Mojżeszowe miało głównie na celu zapobieganie szerzeniu się zła. Było ono przeznaczone dla postępujących bezprawnie i dla niesfornych, dla bezbożnych i grzeszników, m.in. „dla mężczyzn współżyjących ze sobą” (1, 10). Tak zdecydowane potępienie odwiecznego zamysłu Bożego, zanegowa-

⁶¹ Miejscowość na terytorium plemienia Beniamina, położona 13 km na północ od Jerozolimy, w bliskiej odległości od Betel.

⁶² L. HOGAN, *Homosexualität im Alten und Neuen Testament*, w: *Homosexualität aus katholischer Sicht*, red. A. Laun, Eichstätt 2001, 152-153.

nie naturalnej komplementarności mężczyzny i kobiety, prowadzi ostatecznie do moralnego wyniszczenia człowieka i przynosi katastrofalne skutki – pociąga za sobą Boże potępienie⁶³. Dlatego też należy trwać przy tej regule życia, którą podaje Księga Powtórzonego Prawa: „Przeto starajcie się wypełniać [wszystko], co wam nakazał Pan, Bóg wasz: Nie odstępujcie od tego ani na prawo, ani na lewo. Idźcie dokładnie drogą wyznaczoną wam przez Pana, Boga waszego, byście mogli żyć i by dobrze wam się wiodło” (5, 32-33).

Magisterium Kościoła wiele razy poświęcało swoją uwagę problemowi homoseksualizmu. Owocowało to deklaracjami, listami, oficjalnymi interwencjami. Na ten temat wypowiadała się przede wszystkim Kongregacja Nauki Wiary, Papieska Rada ds. Rodziny oraz Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego. W grudniu 1975 r. Kongregacja Nauki Wiary opublikowała Deklarację *Persona humana*, gdzie dokonano rozróżnienia między nieodwracalną homotropiczną wrodzoną skłonnością a homoseksualizmem nabytym: „niektórzy [...] rozróżniają [...] pomiędzy homoseksualistami, których skłonność zrodzona z błędnego wychowania lub z braku dojrzałości seksualnej, bądź z przyzwyczajenia lub złego przykładu, czy z innych przyczyn, istnieje tylko okresowo lub przynajmniej nie jest nieuleczalna, a homoseksualistami, którzy są takimi na stałe z powodu pewnego rodzaju wrodzonego popędu lub wadliwej konstytucji uznanej za niemożliwą do uleczenia”⁶⁴. *Persona humana* opisuje również wpływ wywierany przez rewolucję seksualną na społeczeństwo – zwłaszcza za pośrednictwem środków masowego przekazu – i przypomina katolikom, że moralność nie zależy od ludzkich kaprysów lub przemijających mód, lecz opiera się na niezmiennym fundamencie prawa naturalnego. Dlatego też „według obiektywnego porządku moralnego stosunki homoseksualne są pozbawione niezbędnego i istotnego uporządkowania”⁶⁵.

⁶³ Tamże, 159-160.

⁶⁴ SACRA CONGREGATIO PRO DOCTRINA FIDEI, *Declaratio de quibusdam quaestionibus ad sexualem ethicam spectantibus „Persona humana”* 8, AAS 68 (1976), 84: „Distinctionem instituunt [...] inter homosexuales, quorum proclivitas nata ex falsa educatione vel infecta maturitate sexuali vel consuetudine vel pravo exemplo aliisve similibus causis, ad tempus tantum existit aut saltem insanabilis non est, et homosexuales, qui tales sunt in perpetuum ob quoddam quasi impulsus innati genus aut vitiatam constitutionem, quae existimatur sanari non posse”, KONGREGACJA NAUKI WIARY, *Deklaracja o niektórych zagadnieniach etyki seksualnej „Persona humana”*, w: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, red. K. Szczygieł, Tarnów 1998, 324.

⁶⁵ Tamże, AAS 68 (1976), 84: „[...] secundum obiectivum rerum ordinem moralem

Najważniejszym dokumentem Stolicy Apostolskiej, który całościowo analizuje problem homoseksualizmu oraz rozróżnia między samą skłonnością a jej czynnym praktykowaniem, jest *List do Biskupów Kościoła katolickiego o duszpasterstwie osób homoseksualnych*, wydany przez Kongregację Nauki Wiary w październiku 1986 roku i podpisany przez kard. Josepha Ratzingera. List ten nie tylko podaje jasne kryteria dla moralnej oceny zachowań homoseksualnych, ale ukazuje również duszpasterską troskę Kościoła o osoby z takimi skłonnościami. List Kongregacji Nauki Wiary bierze w obronę i wyraża ubolewanie, że osoby homoseksualne były i są nieraz „przedmiotem złośliwych określeń i aktów przemocy. Tego rodzaju zachowania, gdziekolwiek miałyby miejsce, zasługują na potępienie ze strony pasterzy Kościoła. Ujawniają brak szacunku dla drugich, godzący w podstawowe zasady, na których opiera się zdrowe współzycie obywatelskie”⁶⁶. Zdaniem Kongregacji, należy wycofać wszelkie poparcie dla organizacji, które próbują wypaczyć nauczanie Kościoła, zajmując wobec niego postawę dwuznaczną lub je zupełnie lekceważąc. Takie poparcie lub nawet jego pozór może spowodować poważne nieporozumienia⁶⁷. *List o duszpasterstwie osób homoseksualnych* piętnuje także błędy egzegetów biblijnych, pobłażliwych w traktowaniu homoseksualizmu, jednoznacznie stwierdzając, iż nie ma najmniejszych nawet wątpliwości co do wyrażonego w Piśmie Świętym negatywnego sądu moralnego o stosunkach homoseksualnych⁶⁸. Przywołując naukę, zgodnie z którą współzycie płciowe jest moralnie dobre tylko w małżeństwie, list ten potwierdza, że „osoba, która zachowuje się w sposób homoseksualny, działa niemoralnie”⁶⁹.

W ten nurt oceny homoseksualizmu ze strony Kościoła wpisuje się również encyklika *Veritatis splendor* Jana Pawła II z 1993 roku. Dotyczy ona fundamentalnych zasad nauki moralnej Kościoła. Encyklika ta jest szczególnie ważna jako reafirmacja prawa naturalnego i wyrażonego przez Kościół od tysiącleci potępienia – obok antykoncepcji, bezpośredniej sterylizacji, masturbacji, współzycia przedmałżeńskiego i sztucznego zapłodnienia – także homoseksualizmu⁷⁰.

iunctiones homosexuales sunt actus, qui sua necessaria et essentiali ordinatione privantur”, w: *W trosce o życie*, 324.

⁶⁶ KONGREGACJA NAUKI WIARY, *List do Biskupów Kościoła katolickiego o duszpasterstwie osób homoseksualnych* 10, „L'Osservatore Romano” 7 (1986) 10, 4.

⁶⁷ Tamże 17, „L'Osservatore Romano” 7 (1986) 10, 4.

⁶⁸ Tamże 6, „L'Osservatore Romano” 7 (1986) 10, 3.

⁶⁹ Tamże 7, „L'Osservatore Romano” 7 (1986) 10, 3.

⁷⁰ IOANNES PAULUS II, *Litterae encyclicae de quibusdam quaestionibus fundamentalibus*

Stanowczą reakcją Jana Pawła II na Rezolucję Parlamentu Europejskiego w Strasburgu, zalecającą usunięcie wszelkich przeszkód utrudniających homoseksualistom zawieranie małżeństw i adopcję dzieci, były jego słowa podczas modlitwy „Anioł Pański” (20.02.1994 r.). Ojciec Święty nazwał tę Rezolucję antyrodzinną i skrytykował ją za to, iż nazywa dobrem to, co w rzeczywistości jest złem. Dodał także, iż aprobata prawna praktyk homoseksualnych jest moralnie nie do przyjęcia. Wyrozumiałość wobec kogoś, kto grzeszy i nie potrafi wyzwolić się ze swych skłonności, nie może podważać wymagań ze strony norm etyczno-moralnych. Zdaniem Papieża „Parlament w sposób nieuprawniony nadał walor prawny zachowaniom dewiacyjnym, niezgodnym z zamysłem Bożym. [...] Nie wolno fałszować norm moralnych”⁷¹. Jan Paweł II stwierdził również, że „nie może stanowić prawdziwej rodziny związek dwóch mężczyzn lub dwóch kobiet, a tym bardziej nie można przyznawać takim związkom prawa do adopcji osieroconych dzieci. Dzieciom tym wyrządza się poważną krzywdę, ponieważ w «rodzinie zastępczej» nie znajdują ojca i matki, ale «dwóch ojców» albo «dwie matki»”⁷².

Rewolucja homoseksualna zdołała w ostatnich latach odnieść kilka istotnych zwycięstw prawnych i legislacyjnych w szeregu państw, czemu sprzyjał zapis art. 13. Traktatu Amsterdamskiego, który wszedł w życie 1 maja 1999 roku⁷³. Skłoniło to Stolicę Apostolską do wydania kolejnego dokumentu zawierającego przypomnienie katolickiej doktryny w dziedzinie moralności seksualnej, potępiającego homoseksualizm

bus doctrinae moralis Ecclesiae „Veritatis splendor” 47, AAS 85 (1993), 1171, JAN PAWEŁ II, *Encyklika o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła „Veritatis splendor”*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2005, 758-759.

⁷¹ JAN PAWEŁ II, *Anioł Pański* (20.02.1994), „L’Osservatore Romano” 15 (1994) 4, 39. Por. TENŻE, *Litterae Familiis datae ipso volente sacro Familiae anno MCMXCTV* 17, AAS 86 (1994), 903-906, JAN PAWEŁ II, *List do rodzin*, Rzym 1994, 64-68; PAPIESKA RADA DS. RODZINY, *List do Przewodniczących Konferencji Episkopatu Europy w sprawie rezolucji Parlamentu Europejskiego dotyczącej związków homoseksualnych* (25.03.1994), Rzym 1994.

⁷² JAN PAWEŁ II, *Anioł Pański*, 39.

⁷³ „Rada [Europy] działając jednomyślnie na wniosek Komisji i po porozumieniu z Parlamentem Europejskim może podjąć działanie zwalczające dyskryminację w oparciu o płeć, pochodzenie rasowe lub etniczne, religię lub wierzenia, inwalidztwo, wiek lub orientację seksualną”. Taki zapis nie występował ani w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, ani w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, ani w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych ONZ z 1966 roku. Por. M. CZACHOROWSKI, *Heterofobia?*, 141.

oraz wzywającego katolików do opozycji wobec legalizacji związków osób tej samej płci. Dokument ten, noszący tytuł *Uwagi dotyczące projektów legalizacji związków między osobami homoseksualnymi*, opublikowany został przez Kongregację Nauki Wiary 31 lipca 2003 roku i podpisany przez ówczesnego papieża Jana Pawła II oraz następnego – Benedykta XVI, wtedy jeszcze kard. J. Ratzingera. Chociaż napisane z myślą o wszystkich, Uwagi Kongregacji są jednak w szczególności skierowane do biskupów i polityków katolickich, którzy mają największe możliwości podejmowania bezpośrednich działań w celu zastopowania homoseksualnej ofensywy legislacyjnej. „Jeśli wszyscy wierni mają obowiązek przeciwstawiania się zalegalizowaniu związków homoseksualnych, to politycy katolicycy zobowiązani są do tego w sposób szczególnie na płaszczyźnie im właściwej”⁷⁴. Jest to nakaz dwóch papieży: Jana Pawła II i Benedykta XVI, by sprzeciwić się legalizacji żądań homolobby. Wobec projektów wprowadzenia takich ustaw politycy-katolicy winni wyrazić sprzeciw i głosować przeciw nim, natomiast wobec już istniejących ustaw – powinni wyrazić swoją radykalną separację, dając świadectwo prawdzie.

W Uwagach czytamy, że „nie istnieje żadna podstawa do porównywania czy zakładania analogii, nawet dalekiej, między związkami homoseksualnymi a planem Bożym dotyczącym małżeństwa i rodziny. Małżeństwo jest święte, natomiast związki homoseksualne pozostają w sprzeczności z naturalnym prawem moralnym”⁷⁵. Z biologicznego i antropologicznego punktu widzenia natura sama czyni niemożliwym dokonywanie jakichkolwiek porównań między związkiem homoseksualnym i małżeństwem. „W związku homoseksualnym brakuje całkowicie elementów biologicznych i antropologicznych małżeństwa i rodziny, które mogłyby być racjonalną podstawą dla zalegalizowania prawnego takich związków. Nie są one w stanie zapewnić odpowiednio prokreacji i trwania rodzaju ludzkiego”⁷⁶. Gdy chodzi o adopcję dzieci przez pary homoseksualne, to Uwagi Kongregacji trafnie zauważają, iż w rzeczy-

⁷⁴ KONGREGACJA NAUKI WIARY, *Uwagi dotyczące projektów legalizacji związków między osobami homoseksualnymi* 10, w: http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20030731_homosexual-unions_pl.html, [20. 05. 2017].

⁷⁵ Tamże 4, w: http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20030731_homosexual-unions_pl.html, [20. 05. 2017].

⁷⁶ Tamże 7, w: http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20030731_homosexual-unions_pl.html, [20. 05. 2017].

wistości oznaczałoby to „dokonanie przemocy na tych dzieciach”, które – będąc istotami słabszymi i zależnymi od dorosłych – włączone zostałyby „w środowisko, które nie sprzyja ich pełnemu rozwojowi ludzkiemu”. Doświadczenie pokazuje, że dzieci żyjące w takich homoseksualnych związkach pozbawione są „dwubiegunowości płciowej”, czyli brakuje im „doświadczenia macierzyństwa albo ojcostwa”⁷⁷.

Nowy *Katechizm Kościoła Katolickiego* mówi o homoseksualizmie jako o fenomenie psychologiczno-moralnym – przy omawianiu VI przykazania Dekalogu⁷⁸. Zostało tam podkreślone, iż same skłonności homoseksualne (niezawinione przeciw) nie są grzeszne; stanowią one swoiste wyzwanie i próbę, z którą homoseksualista musi się zmagać, podobnie jak każdy człowiek codziennie musi zwalczać złe predyspozycje, które w sobie odkrywa. Osoby homoseksualne są wezwane do czystości seksualnej oraz doskonałości chrześcijańskiej. Pomocą w uporządkowaniu życia w tym obszarze winno być praktykowanie cnót, modlitwa i życzliwa pomoc ze strony innych ludzi. Kościół zaleca w *Katechizmie*, by do homoseksualistów odnosić się „z szacunkiem, współczuciem i delikatnością. Powinno się unikać wobec nich jakichkolwiek oznak niesłusznej dyskryminacji. Osoby te są wezwane do wypełniania woli Bożej w swoim życiu i – jeśli są chrześcijanami – do złączenia z ofiarą krzyża Pana trudności, jakie mogą napotykać z powodu swojej kondycji”⁷⁹. *Katechizm* potwierdził doktrynę kościelną, wyrażoną we wcześniejszych dokumentach, że homoseksualizm jest sprzeczny z naturą, a czyny homoseksualne zaliczane są do „grzechów pozostających w głębokiej sprzeczności z czystością”⁸⁰.

Mając na uwadze to, że rodzina oparta jest na małżeństwie zawartym między mężczyzną i kobietą, scenariusz, jaki próbują kreślić współczesnemu światu ruchy LGBT, jest scenariuszem stopniowej samodestrukcji tego, czym była i jest Europa chrześcijańska⁸¹. Dlatego podstawowym zadaniem Kościoła jest promocja zdrowej moralności oraz tradycyjnej rodziny.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ KKK 2357-2359; 2396.

⁷⁹ Tamże 2358.

⁸⁰ Tamże 2396.

⁸¹ <http://www.naszdziennik.pl/mysl/51892,samodestrukcja-europy.html>, [15. 05. 2017].

Zakończenie

Reasumując te rozważania nad problemem ruchów LGBT należy zauważyć, że wiek XX i XXI jest okresem niezwykłego wzbogacenia o społeczne eksperymenty, w których obywatele zostali pozbawieni swobody w przeżywaniu swoich głębokich przekonań i własnej egzystencji, gdyż wszystkie przekonania religijne uważane są za negatywne i groźne dla państwa i społeczeństwa. Jednak papież Benedykt XVI, podczas przemówienia do Kurii Rzymskiej w dniu 21 grudnia 2012 r. stwierdził, że „istotą człowieka jest to, że został stworzony przez Boga jako mężczyzna i jako kobieta”⁸². Choć powszechnie przyjęte jest, że bycie mężczyzną i kobietą zostało określone przez naturę, to dzisiaj są próby wmówienia ludziom, że sami o tym decydujemy.

W niektórych krajach parom jedнопłciowym nadawane są pełne prawa, zarezerwowane do tej pory tylko dla rodziny rozumianej tradycyjnie. Tymczasem nawet zwykłe zdroworozsądkowe podejście do takich związków powinno powodować ich marginalizację. W przypadku ich ekspansji, czyli zaniechania funkcji prokreacyjnej w związkach homoseksualnych, należy się liczyć z powolnym wymieraniem rodzaju ludzkiego. Dlatego też takie jedнопłciowe związki powinny być napiętnowane w naturalny sposób. Tak się jednak nie dzieje. Problem zaczyna się pogłębiać wówczas, gdy do głosu dochodzą różne lobby polityczne, różnego rodzaju grupy nacisku i biznesu, wspierające swoimi działaniami środowiska LGBT+. Pod płaszczem troski o równość, wolność, tolerancję i pluralizm społeczny próbują one niszczyć prawdziwy etos rodziny. Próba ograniczania roli kobiety tylko do zaspakajania męskich potrzeb seksualnych lub jedynie do funkcji rodzenia dzieci bez ich należytego wychowania jest swoistego rodzaju zamachem na rodzinę. Reklamuje się przy tym działania rozluźniające więzi rodzinne, propagując luźne związki, życie bez ślubu, bez zobowiązań. Do tego dochodzą próby legitymizacji *in vitro* jako jedynie słusznej metody na bezpłodność, przy marginalizacji innych (np. naprotechnologii). Zdaje się to być jednym z głównych nurtów walki z prawem Bożym i rodziną chrześcijańską. A przecież to rodzina jest fundamentem każdego społeczeństwa. To ona musi stawić czoło tym wszystkim zagrożeniom. Jeśli padnie ten filar, to w jakim kierunku pójdzie ludzkość po tej równi pochyłej? Odpowiedź jest zatrważająca.

⁸² https://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/speeches/2012/december/documents/hf_ben-xvi_spe_20121221_auguri-curia.html, [11. 05. 2017].

Rysuje się tutaj ogromna rola Kościoła katolickiego w obronie wartości chrześcijańskiego małżeństwa i rodziny. Podejmowane działania muszą być przemyślane i przejrzyste, prowadzone w oparciu o prawdę i wiarę. To duszpasterze mają wspierać rodziny, dbać o ich rozwój, pomagać rozwiązywać problemy i pokonywać trudności. Jest to wyzwanie dla całego Kościoła. Kościół bowiem zawsze musi stać na straży porządku moralnego i Bożego prawa.

Christian Family Confronted with LGBT Organizations Summary

Present family strives with many problems. One of them is facing aggressive politics and propaganda of LGBT+ organizations, which claims views contrary to natural law by demanding legal legalization of gender homogenous marriages and possibility of children adoption. These organizations preach moral permissiveness, what is visible on organized in many cities *Manifs* and *Love Parades* slogans. They try to sexualize even the youngest children. They demand for them, as sexual minorities, tolerance and more laws, being intolerant toward those who do not accept their behaviors, calling them “cathols” “mohairs” and “middle-aged backwardness”. It is time to protect bravely the law of heterosexual marriage as the relation between a woman and a man and traditional families, where a child has the right to have a father and a mother, not two daddies or two mummies. Catholic Church (priests and the secular) plays an important role in this apologia in order to – in the spirit of loyalty to God- Creator and long Christian tradition- denude illusions and paradoxes of homosexual lobby, and to protect the moral order and God’s law.

Słowa kluczowe: rodzina, małżeństwo, organizacje LGBT+, homoseksualizm, rewolucja seksualna.

Keywords: family, marriage, LGBT+ organizations, homosexuality, sexual revolution.

Bibliografia

1. Źródła:

- Ioannes Paulus II, *Litterae encyclicae de quibusdam quaestionibus fundamentalibus doctrinae moralis Ecclesiae „Veritatis splendor”*, AAS 85 (1993), 1133-1228, Jan Paweł II, *Encyklika o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła „Veritatis splendor”*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2005, 705-838.
- Ioannes Paulus II, *Litterae Familiis datae ipso volvente sacro Familiae anno MCMXC-TV*, AAS 86 (1994), 868-925, Jan Paweł II, *List do rodzin*, Rzym 1994.
- Jan Paweł II, *Anioł Pański*, „L'Osservatore Romano” 15 (1994) 4, 39.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Kongregacja Nauki Wiary, *List do Biskupów Kościoła katolickiego o duszpasterstwie osób homoseksualnych*, „L'Osservatore Romano” 7 (1986) 10, 3-4.
- Papieska Rada ds. Rodziny, *List do Przewodniczących Konferencji Episkopatu Europy w sprawie rezolucji Parlamentu Europejskiego dotyczącej związków homoseksualnych* (25. 03. 1994), Rzym 1994.
- Sacra Congregatio Pro Doctrina Fidei, *Declaratio de quibusdam quaestionibus ad sexualem ethicam spectantibus „Persona humana”*, AAS 68 (1976), 77-96, Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o niektórych zagadnieniach etyki seksualnej „Persona humana”*, w: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, red. K. Szczygieł, Tarnów 1998, 319-332.

2. Opracowania

- Abramowicz M. – Bratkiewicz A., *Jestem gejem. Jestem lesbijką. Komu mogę o tym powiedzieć?*, Warszawa 2005.
- Ajschines, *Mowy. Przeciw Timarchosowi*, tłum. L. Małecki, Nowy Sącz 1906.
- Alexander J. – Yescavage K., *Bisexuality and transgenderism: interSEXions of the others*, „Journal of Bisexuality” 3 (2003) 3-4, 1-24.
- Andrzejewski W., *Homofobia. Wywiad z R. Biedroniem*, „Obserwacje” (2003) 6, 13-14.
- Boczkowski K., *Homoseksualizm*, Warszawa 1992.
- Bell A.P. – Weinberg M.S., *Homosexualities. A Study of Diversity among Men and Women*, New York 1978.
- Boswell J., *Christianity, Social Tolerance and Homosexuality: Gay People In Western Europe from the Beginning of the Christian Era to the Fourteenth Century*, Chicago 1980.
- Boswell J., *Chrześcijaństwo, tolerancja społeczna i homoseksualność. Geje i lesbijki w Europie Zachodniej od początku ery chrześcijańskiej do XIV wieku*, tłum. J. Krzyszpień, Kraków 2006.
- Brown P., *Ciało i społeczeństwo. Mężczyźni, kobiety i abstynencja seksualna we wczesnym chrześcijaństwie*, tłum. I. Kania, Kraków 2006.
- Cartledge P., *Eros and Polis: Desire and Community in Greek Political Theory*, „American Journal of Philology” 125 (2004) 1, 148-152.

- Czachorowski M., *Heterofobia? Homoseksualizm a greckie korzenie Europy*, Tychy 2006.
- Dannecker M. – Reiche R., *Der gewöhnliche Homosexuelle*, Frankfurt 1974.
- Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*, Washington 1980.
- Długołęcka A. – Engel-Bernatowicz A., *Kiedy kobieta kocha kobietę...*, Warszawa 2008.
- Dover K.J., *Homoseksualizm grecki*, tłum. J. Margański, Kraków 2004.
- Dynarski W., *Tematyka transpłciowości w wybranych publikacjach oraz jej usytuowanie we współczesnych dyskursach akademickich*, w: *Raport o homo-, biseksualności i trans płciowości w polskich podręcznikach akademickich*, red. A. Lowe, Warszawa 2010, 65-77.
- Foucault M., *Historia seksualności*, tłum. Bogdan Banasiak, Warszawa 2000.
- Glombik K., *Homoseksualizm*, w: *Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański. Głos Kościoła*, red. A. Muszala, Radom 2005, 187-195.
- Goodich M., *Sodomy in Medieval Secular Law*, „Journal of Homosexuality” (1976) 3, 295-302.
- Hogan L., *Homosexualität im Alten und Neuen Testament*, w: *Homosexualität aus katholischer Sicht*, red. A. Laun, Eichstätt 2001, 151-159.
- LeVay S., *Queer Science: The Use and Abuse of Research into Homosexuality*, Cambridge 1996.
- MacDowell D.M., *Athenian Laws about Homosexuality*, „Revue Internationale des Droits de l'Antiquité” 47 (2000), 13-27.
- Marcol A., *Etyka życia seksualnego*, Opole 1998.
- Mondimore E.M., *A Natural History of Homosexuality*, London 1996.
- Olejniczak S. – Skiba S., *Legalizacja związków homoseksualnych. Wyzwanie rzucone chrześcijańskiej Polsce*, Kraków 2003.
- Platon, *Uczta*, tłum. W. Witwicki, Warszawa 1984.
- Rubinkiewicz R., *Lewici*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, red. A. Bednarek [i in.], Lublin 2004, kol. 893-895.
- Schrijvers P.H., *Eine medizinische Erklärung der männlichen Homosexualität aus der Antike*, Amsterdam 1985.
- Slany K. – Kowalska B. – Śmietana M. [i in.], *Homoseksualizm. Perspektywa interdyscyplinarna*, Kraków 2005.
- Spijker van de H., *Homotropie – Homophobie. Menschliche Wirklichkeit – kirchliche Stellungnahme*, w: *Sexualität und Gewissen*, red. A. Gross, S. Pfürtner, Mainz 1973, 63-80.
- Steakley J.D., *The homosexual emancipation movement in Germany*, New York 1975.
- The Penitential of John the Faster*, London 1983.
- Thornton B. S., *The Myth of Ancient Greek Sexuality*, Boulder 1997.
- Weinberg G., *Ludzie zorientowani homoseksualnie w społeczeństwie*, tłum. J. Jaworski, Poznań 1991.
- Weininger O., *Płeć i charakter*, tłum. O. Ortwin, Warszawa 1994.
- Woods R., *Miłość, która nie śmiała wymówić swojego imienia*, tłum. J. Jaworski, Poznań 1993.
- Veyne P., *L'Élégie érotique romaine*, Paris 1983.

3. Netografia

Spindelböck J., *Die sittliche Beurteilung der Homosexualität. Moralthistorische Anmerkungen zum christlichen Standpunkt*, w: http://stjosef.at/dokumente/kirche_und_homosexualitaet_moralthistorisch.htm, [12. 05. 2017].

Spoleczność LGBT, w: https://pl.wikipedia.org/wiki/Spo%C5%82eczno%C5%B%C4%87_LGBT, [12. 05. 2017].

<http://www.glbtq.com/social-sciences/netherlands.html>, [17. 05. 2017].

<http://www.rainbowhistory.org/html/DCBiTimeline.html>, [18. 05. 2017].

http://innastrona.pl/bq_historia4.phtml, [18. 05. 2017].

<http://www.naszdziennik.pl/mysl/51892,samodestrukcja-europy.html>, [15.05.2017].

https://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/speeches/2012/december/documents/hf_benxvi_spe_20121221_au_guri-curia.html, [11. 05. 2017].

http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20030731homosexual-uni_ons_pl.html, [20. 05. 2017].